

## Temat: Jak uwolnić się od obciążeń przeszłości?

(Wykład duszpasterza Grzegorza Bezubika, wygłoszony 3 lutego 2008 w Polskim Kościele Chrześcijańskim w Mississauga)

Czy można zmienić swoją przeszłość?

Czy można, przed Bogiem zmienić swoją historię życia?

Odpowiedź brzmi: Nie. Nie można zmienić swojej przeszłości czy historii życia zarówno przed Bogiem, sobą czy ludźmi. To co zaistniało w przeszłości, było takie, jak się wydarzyło. Można udawać, że było lepiej, usprawiedliwiać siebie, ukrywać prawdziwość, być nieobiektywnym czy zakłamanym lub po prostu ślepy na fakty. Jednak taka postawa nie zmienia faktów naszej historii życia. Tym bardziej rzeczywistość historii życia jest doskonale znana przed obiektywnym, wszechwidyjącym i wszechobecnym, sprawiedliwym Bogiem.

Czy potrzebujesz uwolnić się od obciążeń przeszłości?

Nasze, ludzkie postawy:

### 1. Samousprawiedliwieni.

Niektórzy stwierdzają: Nie mam żadnych obciążeń przeszłości. Mam przeszłość trudną, szczególnie z niektórymi ludźmi (np. rodziną, współmałżonkiem, współpracownikami, przyjaciółmi, sąsiadami itd.), ale ja jestem w porządku. To oni mnie skrzywdzili (wykorzystali, oszukali, zabrali, okradli, głęboko zranili itd.). Było to jakiś czas temu. Przeżywałem to, ale w rezultacie przebaczyłem. Nie chce mieć z nimi do czynienia. Niech „najedzą się mojego dobra”. Może kiedyś pomyślą o mnie dobrze. Niech sumienie ich sady. Nie chce mieć z nimi kontaktu (osobistego, listownego, internetowego czy telefonicznego). Zresztą cokolwiek się z nimi stanie, nie moja sprawa. Ja im przebaczyłem. Omijam ich i ich miejsce zamieszkania. Powtarzają też od czasu do czasu przy różnych okazjach bliskim – może kilka razy – jak to ich potraktowali. Stwierdzają - Ja im przebaczyłem. Utwierdzają się w tym że są dobrzy, w porządku. Może oni dojdą do opamiętania.

**Czy z taką postawą człowiek potrzebuje uwolnienia z obciążeń przeszłości?**

Wydaje mu się NIE. W jego powierzchownym i samousprawiedliwiającym mniemaniu nie potrzebuje żadnych uwolnień.

To **oni** go skrzywdzili. Może sami dojdą do wniosku co **oni** zrobili i docenią jego dobroć, tak jak sam siebie teraz ocenia.

Czy rzeczywiście sprawa z przeszłości została załatwiona, w nim i wśród winowajców? Można przejdzie dalej, do porządku życia, ale z obciążeniem z przeszłości w sobie, obciążaniem winowajców i obciążaniem słuchaczy swoim „dobrym” brudem.

### 2. Żyjący w oskarżeniu sumienia.

Są też niektórzy ludzie reagujący jak w/w, ale mający jakieś wydarzenie które ich od czasu do czasu oskarża w myślach i w sumieniu. Zazwyczaj opowiadają o sobie jak pierwsza, wymieniona grupa. Wydarzenie/a/ trudne, oskarżające ich, niemalże nikomu nie wspominają. Jedynie opowiadają komuś szczególnemu w ich życiu. Nadal to naszą w głębokości serca. Od czasu do czasu obciążenie jest odtwarzane w pamięci. To przykre wydarzenie siedzi gdzieś głęboko w sercu i przygniata życie. **Czy z taką postawą człowiek potrzebuje uwolnienia z obciążeń przeszłości?**

Jeśli podobni są do pierwszej grupy, stwierdziliśmy potrzebują uwolnienia od obciążeń przeszłości. Tym bardziej potrzebują uwolnienia od myśli i sumienia, które ich oskarżają w obciążającym przeżyciu.

### 3. Ludzie przewrażliwieni.

Przewrażliwieni na własnym tle. Pewne postawy innych bardzo często ich dotykają, obrażają, poniżają. Znowu ktoś mnie obraził, wyśmiał, zignorował itp. Ja się z takim spotykać? Są to ludzie obrażalscy, honorowi, dumni. Bardzo wyczuleni na pewnych ludzi, wrażliwi na zranienia. Tacy najczęściej widzą że większość ich nie rozumie. Odizolowują się od innych, cierpią na samotność a nawet szybciej niż inni wpadają w depresję. **Chyba nie masz wątpliwości, że z taką postawą człowiek potrzebuje uwolnienia od wielu obciążeń przeszłości?**

#### 4. Ludzie pozornie uwalniani.

Zazwyczaj są to ludzie będący z tych trzech wymienionych grup lub posiadający niektóre lub wszystkie obciążenia na raz. Znaleźli jednak lekarstwo w religii czy u psychologa lub w przyjacielu. Wyznają swoje obciążenia duchownemu, albo psychologowi, ewentualnie przyjacielowi. Po takim wyznaniu psychicznie czują się „lżejsi”, w początkowej fazie lepsi, uwolnieni. Czasami dostają pewne porady. To utwierdza ich bardziej o uwolnieniu z byłego obciążenia. Jednak w czasie, gdy sami wpatrują się w siebie, widzą niezmienną postawę wobec obciążających. Nadal są obciążeni tą samą przeszłością. Wracają do niej w opowieściach bliskim. Bliscy widzą niezmienną postawę ich życia. **Czyżby religia, psychologia, przyjaciele nie mogą wpłynąć na zmianę wnętrza i uwolnienia od obciążenia przeszłości?**

#### 5. Ludzie korzystający z uwolnień – uwalniani.

Czy rzeczywiście są ludzie którzy należą do szczęśliwej grupy, ludzi uwolnionych od obciążeń przeszłości?

Pismo Święte stwierdza: „*Szczęśliwy ten, któremu przebaczone winy, którego grzechy zostały zakryte.*

*Szczęśliwy człowiek, któremu Pan nie poczytuje jego winy, w którego sercu nie ma żadnej złości.*” Psalm 32:1-2

Są też i tacy którzy poznali prawdę życia. Prawdę pochodzącą od ponadczasowego Boga, z Jego Słowa. Żyją z nim w osobistej relacji. Wiedzą, że swoją przeszłość nie mogą zmienić ani przed Bogiem, sobą czy przed ludźmi. Wiedzą że są niedoskonali, upadający, mylący, niestety, świadomie czy nieświadomie „niszczący” innych. Poranieni i raniący bliźnich.

Wiedzą że, co się stało jest zapisane na ich „koncie” przed Bogiem. Wiedzą też, że Bóg zaoferował im zasady wyjścia i uwolnienia. Wiara przyjmuje je i korzysta z nich. Widzą w tym mądrość i moc wyjścia z popełnianych upadków. Nawet jeśli znowu podobnie upadną, prawdziwe żałują i Pan ich podnosi. Dzielią się też tą Dobrą Nowiną z innymi.

#### Trudności związane z nieprzebaczeniem.

- Brak poznania, zrozumienia i osobistej relacji z Bogiem. Nasze serce jest nieprzemienione i zatwardziałe.

- Wydaje się, że tak jest wygodnie. „Jestem ofiarą, chcę żeby się nade mną uzalali.” Choć wina może też być we mnie.
- Nie dojrzałość i nie odpowiedzialność za siebie i winowajcę. Mamy swoje alibi: nie chcemy rozdrapywać ran, czujemy się zagrożeni ze strony tej osoby.
- Pycha, duma - jestem kimś wyższym, lepszym, nie chce wyjść pierwszy do tego człowieka.
- Zazdrość.(np. co mu źle? Lub: mało mu jeszcze? Czy: nie dość że ma tyle, zabrał jeszcze moje)
- Siedzi w nas mściwość, chęć odплаты - "oko za oko, ząb za ząb"
- Wspominanie tej sytuacji stwarza w nas ból i uzmysławia w nas lepszość nad winowajcą.
- Nie wiemy jak podejść do osoby, by przebaczyć. Odwlekamy, a czas ucieka.

#### Konsekwencje braku przebaczenia:

- Rozłam, podział. Unikanie tej osoby i zerwanie więzów komunikacji.
- Krytycyzm, szemranie, plotkarstwo, wewnętrzna zgorzkniałość wobec winowajcy. Użalanie się nad sobą.
- „Zarażamy” naszą złą sytuacją bliskich. W nosimy w ich głowy nasze brudy i nastawiamy ludzi stronniczo. Powstają podziały.
- Potępiamy i osądzamy a usprawiedliwiamy samych siebie.
- Stajemy się niewrażliwi, raniąc innych.
- Wprowadzamy błędne informacje. Generalizujemy ("mężczyźni są tacy a tacy", "kobiety nigdy się nie zmienią", "nauczyciel to nie człowiek", "co starzy mogą o nas (młodych) wiedzieć".
- Świadomie czy podświadomie źle życzymy, a może nawet pragniemy odwetu.
- Nic nam się nie podoba.
- Nie ma w nas miejsca na wdzięczność a także dobre życzenie.
- Tracimy otwartość nie tylko na winowajcę. Taka postawa może prowadzić nas do samotności, czy nawet ucieczkę w nałogi, depresję.
- Występują konsekwencje chorób: skutki psychosomatyczne - migrena, brak snu, spadek ciśnienia czy szybka zmienność

nastrojów. Łatwo dajemy się wytrącić z równowagi. Toczymy walkę wewnętrzną i stosujemy mechanizmy obronne.

- Blokujemy łaskę Bożą. Żyjemy w duchowej śmierci i braku łączności z dobrym Bogiem. Serce jest otwarte na zwiedzenie i niewłaściwe życie.

➤ Mamy wiele przykładów w Biblii ludzi uwolnionych od niechęci, nienawiści, w pełnym przebaczeniu wobec winowajcom: **Dawid** nie zabija Saula, przebacza mu, i ciągle darzy go szacunkiem ze względu na jego pozycje społeczną; **Józef** przebacza swoim oprawcom, braciom; **Szczepan** w momencie kamieniowania nie przeklina swoich oprawców, przebacza im; **Jezus** do cudzołożnicy podchodzi z łagodnością, przebaczeniem. Także paralitykowi przebacza i uzdrowia go z choroby paraliżu. Przebacza wiszącemu łotrowi na krzyżu. Z punktu widzenia ludzkiego prawa w nieprawnej i niesprawiedliwej, strasznej sytuacji, w krwawych bólach konania, przybity w żywe ciało do drzewa krzyża, przebacza swoim oprawcom, Żydom i poganom.

**Pomyśl, komu powinieneś przebaczyć aby uwolnić się od obciążeń przeszłości.**

**Komu przebaczać w swoim życiu?**

1. **Rodzinie - każda rodzina jest nie doskonała, każdy ma swoje słabości.**
2. **Znajomym, sąsiadom, pracodawcom, współpracownikom - trzeba przebaczać a nie tolerować: "Przebaczysz - będziesz zdrowszy, tolerujesz - będziesz miał kłopoty".**
3. **Specjalistom - ich błędy, złe decyzje, np. nauczycieli, lekarzy, ludziom prawa.**
4. **Spółczeństwu - trzeba przebaczać ludziom bez twarzy i nazwiska, tworzący się łańcuch krzywd, możesz przerwać przez szczere przebaczenie. Np. wielu z nas ma żal i nieprzebaczenie Żydom, Niemcom, Ukraińcom, Rosjanom, komunistom, kapitalistom, ludziom polityki itd.**

Przebaczenie jest szansą daną człowiekowi, by zgłębić jak dobry jest Bóg wobec nas i naszych winowajców.

Przebaczenie jest zdolnością świętych, a złość, gniew, nienawiść czy niechęć, nielubienie kogoś, są cechą grzeszników.

**"Przebacz nam jako i my przebaczymy"** (z Modlitwy Pańskiej)

Słowo „przebaczyć” oznacza **puścić w niepamięć, wybaczyć, umorzyć długi. Przebaczyć to przywrócić pierwotne miejsce jakie ten człowiek zajmował przedtem w naszych oczach.** Kiedy kogoś skrzywdzimy chcemy by nam przebaczone, aby relacje z osobą skrzywdzoną były naprawione. **Nikt nie zasługuje na przebaczenie.**

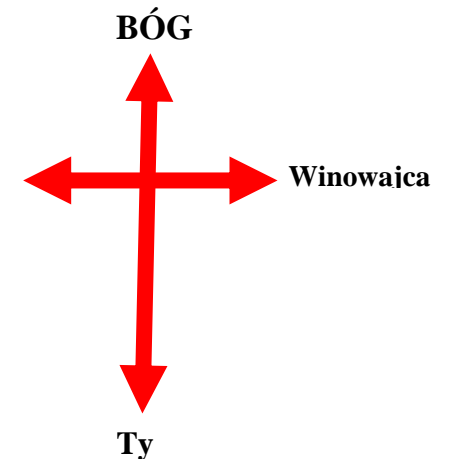
**Jak uwolnić się od obciążeń przeszłości w pełni przebacząc?**

**Przebaczenie nie jest niczym oczywistym. Nie jest też łatwe. Chrześcijanin przebacza nie o własnych siłach i nie własną mocą. Chrystus ma moc i sposobność uzdolnić Ciebie do chrześcijańskiego życia.**

1. **Proś o pomoc Jezusa abyś uwolnił się od obciążeń przeszłości. (Pomóż niedowiarstwu memu) Proś o prawdziwą mądrość. Jak. 1:5-6**

Przebaczenie jest **darem**

Ty



2. **Bądź wytrwały w modlitwie. Uwolnienie i przebaczenie musi poprzedzać pokój.**

Według Fil. 4:6-7, w rezultacie otrzymasz pokój z „góry” potwierdzający Twoje uwolnienie i przebaczenie z serca.

### **3. Rozwijaj otwartość**

**na winowajców.**

**Rz. 12:18-21**

**Wychodzimy jako grzesznik**

**do grzesznika.**

**Czy jest ktoś, komu trzeba przebaczyć z serca?**

**Czy dokucza Ci wspomnienie złej przeszłości?**

**My, którzy mówimy że jesteśmy chrześcijanami, mamy obowiązek przebaczać.**

**C. Przebaczenie nie jest kwestią uczuć: „nie czuję że mam jemu przebaczyć”, lub „czuję że mu nie powinienem przebaczyć” czy „czuję że mu nie przebaczyłem”. Przebaczenie jest wyborem. Przebaczenie jest decyzją, aby nie żywić więcej urazy do drugiej osoby, bez względu na to, co ona nam zrobiła. **Taka jest wola Twojego Boga wobec twego winowajcy. Zawsze pamiętaj że Bóg jest dobry. To co powiedział jest też dobre, mądre i właściwe. Jeśli nawet nie potrafisz znaleźć motywacji dlaczego tak powiedział, wiedz że to jest dobre dla Ciebie. Wola Jego jest mądra i błogosławiona, przede wszystkim dla Ciebie jak i winowajcom a też ludziom otaczających Was. Skoro Bóg zawarł nakaz przebaczenia, ma moc to uczynić w Twojej decyzji serca. Zobacz i przyjmij, jak wiele Ciebie dzieli do wzorca Świętego Boga. Ma on jednak pragnienie przebaczyć Tobie wszystkie winy ze względu na zasługi Krzyża swego Syna. Patrz na Jezusa. Rozważaj dzieło krzyża. Proś JEHO o przebaczenie Tobie i zabiegaj o przemianę Twego nastawienia, błogosławiącego wszystkim ludziom.****

Ciąg dalszy nastąpi.